

1

G Ł O S
JASNIE WIELMOZNEGO: JMCI PANA
P I U S A
K I C I N S K I E G O

POSŁA ZIEMI LIWSKIEY
NA SESSYI SEYMOWEY DNIA 26. STYCZNIA 1789.

XVIII, 2, 1463

~~9637/2~~

<http://rcin.org.pl>

NAYIASNIEYSZY KROLU PANIE MOY MIŁOSCIWY!
PRZESWIETNE SKONFEDEROWANE RZPILTEY STANY.

Ufnosć Szlachetney Narodu cześci, umieściła mię w tym Szanownym Gronie Reprezentantow Całego Rzeczypospolitey Ciała. Tey ufnosći kochanych współ-Braci nie zawiodę, ani próżną wymową, ani szkodliwym milczeniem, Czego Dobro Kraiu, czego Wola Ziemi, z której mam honor Połować, po mnie wyciąga, to jedynie stanować będzie zamiar głosu mego, y dzisieyszego y dalszych, gdy ich w mieyscu y czasie przyzwoitym potrzebę uznam.

Próżnoby tu powtarzał, co już niektórzy z Zacnych Kolegow, tak gruntownie, tak doskonale, tak nawet do Moiey Instrukcyi sfosowano, przełożyli Wafzey Królewskiey Mości y Prześwietnym Stanom, względem ulgi w podatkowaniu krwawo-zapracowanych dziedzin; przez zastąpienie uayprzed potrzeb Kraiowych majątkiem publicznym, a przy tym przez wzgląd sprawiedliwy na ucik tych współ-Braci, którzy własnemi rękami około roli zatrudnieni, kmiecego nawet majątku nieposiadają. W podawaniu frzodkow do podatkowania, lzeyszych względem Stanu Szlacheckiego, moją Instrukcyą wyszczegulnionych, uprzedził mię już JW. Chęlniki uczynieniem propozycyi, przywrócenia znanego dawniey w Polfcze podatku z Młynow. O pomnożeniu dochodu z Cef od towarow Zagranicznych, już po cześci Kommissya Skarbu Koronnego namiemta w Proiekcie swoim powiększenia opłaty od Win z Zagranicy wchodzących. Nie moją rzeczą jest tykać materyi handlowey, na niezliczone cześci dzielącey się, a zawsze ważney, zawsze bacznego względu, y pilney rozwagi wyciągającej. Mam nadzieję z odgłosu publicznego, że w tey materyi szczegulniey pracujący bez oszczędzania zdrowia y majątku, światły Obywatel y gorliwy Kommissarz Skarbu Koronnego, JP. Czacki Starosta Niewogrodzki, myśli użyteczne Stanom Seymującym poda. Ale mając względem cef od towarow Zagranicznych, Skarby Nasze z Kraiu bez powrotu wyprowadzających, obfzernieyszy w Instrukcyi przepis, niż projekt już podany do Łaski tę rzecz obeymuie, mam przedsięwzięcie pomócić nieco o tym; co z materyą wprowadzenia do Kraiu towarow obcych, potrzebą y użyciem ich, a może nie nazbyt śmiało przydam) z obyczaiami y rozwolnieniem onychże, naturalnym łączy się związkim; co rozwiąże y ułatwi wątpliwość, czyli y i kim sposobem powetować możemy na czyn inny tey utraty, do której dobrowolney w znacznych podatkach ofiary miłość Oyczyzny y nieuchronna powinność nas aktualnie prowadzi.

Łatwość wprowadzenia w Kray towarow Zagranicznych, (wyiawszy służące do pierwszey potrzeby, lub istotney wygody; ieżeli zwłazcza takich Kray włafny dostarczać niemoże) jest zniszczeniem

maiałkow Obywatelskich, podnieta zbytkow, y przeciwney walecznemu Polaka umyflowi miękkosci zafileniem. Poznać to może każdy, kto z uwagą porównywa zwyczaje Przodkow Naszych, z terażnieyfszemi, zwyczaje Stolicy z Prowincyonalnemi, zwyczaje Domow Pańskich z uboższemi. Któż niewie, że Szlachetny Polaka umysł nikomu się w dopełnieniu praw gościnności przepisać nie da? Kto nie zna, że równość urodzenia y zaszczytow Obywatelstwa sięga aż do chęci zrównania się w sposobie życia? Jak kto w domu Sądiedzkim przyjęty, tak wiaćmnie gościa u siebie przyjąć uśluie. Szarpie się każdy, częstokroć nad siły własne, aby drugiemu wyrównać. Uczta jedna, kosztuie czasem więcey, niż wyżywienie roczne ubogiej acz liczney familii. Powoz jeden, przenosi dochod majątkości; ubranie domku, wartość iego; ozdoba jedney sukni, cały garderoby szacunek; a odmiana ledwie nie co miesiąc w tym wszystkim mody y tonu, przywłaszczyła sobie nazwisko życia przystoynego. Wieleż to takowe wydatki zruynowały u Nas domow? wiele dóbr Ziemskich do nabycia niepewnemi poczyniły? wielu w szczegulności zawiodyły Wierzycielow? wiele w powszechności kredyt Narodowy y wiarę publiczną uszkodziły? wielu z młodzieży bez sposobu do życia nayprzed zostawiły, a potom do utraty sławy, zdrowia, a nawet y cnoty przywiodły?— Duch miłości Oyczyzny, duch przekonania o szkodliwości zbytkow, przez obcych do Nas wprowadzonych, umieścił w Instrukcyi moiej żądania, i jeżeli nie zupełnego zabronienia, to przynajmniey zatrudnienia, wniyscia do Kraiu mniej potrzebnych, a wielce kosztownych towarow Zagranicznych. Widzieliśmy przykład w mądrych rozrządzeniach nieboższczyka Krola Prułkiego, zbytki w Państwach swoich na ów czas naywięcey pokramiaiącego, gdy podatkami, lud swój obarczać musiał. Sarknął wprawdzie Narod w razie, na odietą używania wielu rzeczy wolność, ale z czasem doznał, iż kilkonaastoletnia oszczędność powszechnie w cały Kraj wprowadzona y podatki sprawiła mu znośneyfszemi, y w krotce znacznie go zbogaciła. Co w Monarchicznym Państwie, acz poniewolnie skutek tak pomyslny sprawiło, czemużby u Nas dobrowolnie, z powodu nayszlachetnieyfszego miłości Oyczyzny, niemiało być przyjętym? Ufam, że Nas Seymujących jeden w tey mierze zagrzewa zapał. Zabrońmy sobie sami, i jeżeli nie na zawsze, to przynajmniey póty, póki Rzplita w godną siebie postać zupełnie się nie przyoblecze, tego wszystkiego, bez czego wybor nie obeysć się możemy. Umartwienie to, niech nareszcie będzie znakiem powszechney żałoby, po tylu okropnych y w długie czasy pamiętnych Oyczyzny Naszey stratach y nieszczęściach. Niech Kommissya Skarbowa z Taryffy Celney odłączy wszystko, co ku potrzebie, lub wygodzie istotney nieśluży, a zbytkowi szczegulnie podchlebia. Niech tych gatunkow, wprowadzenia do Nas albo wcale zabroni, albo cłem wartość przewyższaiącym uciążaiąc, zatrudni. Ale moim zdaniem nayskuteczniey byłoby, żeby przytym miłość Oyczyzny, powszechną iakoby umową, y daniem przykładu od Ofob z Urzędu y wzięto-

ści

ści pierwszych, na wszelki przepych, tak z wielu miar Narodowi szkolidliwy, ochydną włożyła cechę; żeby był w pogardzie u wszystkich, kto powierzchowną okrasą, maittek szczegulny y powszechny niszczącą, chciałby drugich celować; a na to miejsce, żeby oszczędna przystoynść wszędzie przyzwoity znajdowała szacunek. W tym zapewne celu, obeyscia się bez wielu towarow Zagranicznych, przydała Ziemia moja w Instrukcyi jeszcze dwa zlecenia, to jest: dopraczać się o powszechną w Kraiu odmianę stroiu Zagranicznego na Narodowy; y o zabronienie wyiszedu za granicę bez pozwolenia Zwierzchności, pod karą znaczney za to do Skarbu publicznego opłaty. Niewinne y obojętne wcale na pierwszy rzut oka zdają się te zwyczaje, lecz z ściślego roztrząsania rzeczy łatwo poznać można, iak wiele nawet w charakter Narodu wplywają.

Słyszałem zarzut: *Jakież związek miałby króy sukni, z skłonnością ferca?* Mogłbym odpowiedzieć, że tak mocny, iak edukacya z obyczaynością. Polak urodzony do użycia konia y broni ku ratunkowi w potrzebie Oyczyzny własney, ledwie kiedy dla stroiu swego, innego w pokojach, a innego konno, w tych nayistotniejszy zabawach ćwiczyć się może; tak dalece, iż prawie podeyrzenie się wzmaga, ieżeli nie interes Obcych, zaszczerpił w Nas gust do stroiu Zagranicznego, dla wytępienia wraz z sposobem życia y waleczności Przodkow Naszych. Poranki tę naypięknieszą dnia każdego chwilę, y do nabycia wielu wiadomości stanowi przyzwoitych, y do użycia nabytych nayspobniejszy, na układaniu w rozmaite kształty włofow, trawimy. Ktoby chciał ocuciwszy się ze snu, zaraz obowiązki lub. pożytki współczesństwa dzie-lic, musi wpród więcej niż przez godzinę, w domu własnym, wykwiniego stroiu zoftawać niewolnikiem. Młodzież od dzieciństwa do miękkości y piękzenia się zwyczajona, częstokroć zepsutą ma imaginacyą, iakoby pierwsza powinność była podobać się, a piękność naywiększą szczęśliwością; częstokroć ma zepsute o rzeczach zdanie, iakoby to tylko było doskonałym, co modnym, co z Zagranicy wywiezionym. Czyli w infzym jeszcze gatunku, obyczaje młodzieży, z okazyi stroiu zagranicznego, niebywają nadwerężone? roztropna uwaga łatwo to pozna. Okiem zaś politycznym na strażę maitku kraiwego patrząc, któryż Obywatel niepowinienby pragnąć, wyrwać kray z opieki mody Paryskiej y Londyńskiej, która nam ledwie nie co sześc Niedziel, inne dyktuje prawa. Od tego czasu, iak stroiy zagraniczny stał się u Nas powszechnym, a do niewieskiego zbliżonym, nietylko, że nic domowego na sobie nienosiemy, ale nad to wziął górę gust do cacek y bagatel nieużytecznych, z pogardą rzeczy szacownych y istotnych. Napełniony Kray frakami, haftami, guzikami, laseczkami, dewizkami, pierścionkami, lusterkami, y innemi błyskotkami; a zabrakło dzielnych wierzych koni; zabrakło broni, którą przedtym wszystkie domy Szlacheckie bywały ozdobione; zdaie się iakoby przytłumiony był duch Narodowy. Zamiana ta wcale nie jest z Naszym pożytkiem. Ludzie słu-

żący

żący nawet drożey Kray kosztują, y bardziey są zepsuci. Człowiek trzymany od fryzury, podług urodzenia swego item złotych na rok mogący się wyżywić, a na roli, czyli u rzemiosła, lub w Woysku pożytecznie Kraiowi służyć, wyciąga teraz tyleż prawie na miesiąc, aby, po godzinnym zatrudnieniu, cały dzień był próżniakiem. Jak wiele tego gatunku nieużytecznych dla kraiu znajduje się Ofob, codzienne uczy doświadczenie. Odmiana zatym stroiu y dla libery, stałaby się dla kraiu arcy użyteczną. Jeden Człowiek mógłby byćdż razem użyty do służby pokojowey y konney; a będąc w broń opatrzonym, mógłby w potrzebie y Pana y siebie od nieszczęścia ratować

Lecz, gdy wróciemy się do stroiu Narodowego (któryż przyczyny chłodniejszego *clima*, y różniącego się od innych Narodów geniuszu Polaka, jest nam przywoitfzy) trzeba, aby y w tym miłośny Oyczyzny przodkowała; żeby chociaż doczesnie, to jest przynajmniey póty, póki Kray Nasz się niewzmoże, zbytki miejsca niemiała. Bogate pały, karabele, szpińki, pierścienie, rzędy &c. jeżeliby Nas niszczyły, a Zagranicznych zbogacały. Niech obcy kamień, obcy krulzec y ręka, nie zarabia na Nas tego, co w domu, uboższe wprawdzie, lecz przyśtoyności równie dogodne, zrobić się może. Można się nosić porządnie, chociaż nie bogato. Raptowna także w całym Narodzie odmiana stroiu, uciążliwym by uczyniła to przedsięwzięcie. Zaczym Ofoby na Urzędach, przykład dać mające, mogłyby to w przeciągu roku wykonać. Cały zaś Kray do dwóch, albo trzech lat mogłyby używać swych sukien, y mieć czas pozbycia ich za granicę bez wszelkiej straty. A zakazanie natychmiast przywożenia z Zagranicy guzikow, kapeluszow, szpad, haftow, y innych do stroiu zagranicznego koniecznych potrzeb, pod karą konfiskaty, utwierdziłoby pewność nieochybney w czynie urzędzeń terażniejszych ekzekucyi.

Niedofyc byłoby jednak zabronić kupcom wprowadzania do kraiu mniej potrzebnych towarow, gdyby nam samym została nieograniczona prawem wolność iężdzenia za granicę. Samibyśmy może ubiegali się szukać tey zarazy, która tak obzernie, tak powśzechnie, tak szkodliwie wszędzie się szerzy. Zarazą nazywam gust przemagający do rzeczy obcych. Bo niewspominam ja tu o zaraźliwych cho obach do Kraiu przez woiażujących wprowadzanych, ani o złym przykładzie, z osłabienia religii, y zepsucia w obcych Państwach obyczajow, wynikającym, ani o nieznaioności zupełney, lub zapomnieniu własnego Kraiu, a z tąd gorzącey pogardzie rzeczy Oyczytych, ani o innych tyficznych szkodliwych dla Rzplitey skutkach, wadach y przywarach, z przyczyny takowych peregrynacyi częstokroć doświadczanych, które teatra y pisma bezimienne wyszydzaią y gromią. W iednym tylko względzie te podróże uważam: iako bliską okazją zbytkow, y sprężynę gustu do tychże zbytkow wiodącego. Kawaler powracający z Zagranicy, opowiada witaającym siebie, co widział, pokazuje co przywoził. Wszytko to nayprzod polziwienie y pochwałę, a potym chęć mienia w

flu-

uchaiających wzbudza. Dowiadujemy się po wszystkich magazynach, jeżeli w nich czego podobnego znaleźć by niemożna, a nieznalazły, umyślnie choćby też nuydrożey, zapifuemy. Jeden drugiego w tym naśladowie. Millions z kraiu bez potrzeby wychodza. Zabiegłoby się temu wprawdzie nieco, przez powłzechną stroiu odmianę; bo powracaiący z Zagranicy z należyty m Oyczystego stroiu szacun-kiem, który go dýstyngwacie, porzuciłby z chęcią zaraz na wstepie do Kraiu swego suknią obcą, żeby się prędcy, uprzeymiey y po Brater-ku z naypierwszym uściłnął rodakiem. Lecz zapewne ieszcze skute-eczniey zabieży się przez ustawę Prawa, aby nikt za granicę wyieżdżać nieważyl się bez pozwolenia Zwierzchności; która potrzebę y konieczność takowego wyjazdu rozezna. Potrzeba zaś podobno inna nieby-łaby ważną, iak tylko w okolicznościach tyczących się Poselstw publi-ecznych y przy nich będących Osob, tudzież w interesach handlowych, y wynikłych z wspólney w dwóch Państwach possessyi; także w przy-padku choroby niepođeyrzany m świadectwem Doktorow zaręczoney, y w potrzebie wyższej edukacyi młodzieży w takich naukach y sztukach, których umiejętność niełatwo w Oyczyźnie nabyć się może. Powra-caiający iednak do Kraiu, znou Zwierzchności o skutku podróży swo-iey rapport doskonały czynić byliby obowiązani. A ktoby dla famey ciekawości, lub dogodzenia szczegulnie fantazyi, chciał pieniądze z Kraiu wywozić, y one marnować, takowy, na dobro Oyczyzny nieczu-ły, oddaniem do Skarbu Rzplitey czwartej części własnego dochodu, przez czas bytności za granicą strawionego, iako zbytniego, y na pró-żną stratę azardowanego, byłby ukaranym.

Stófownie do tych myśli, przepisem Instrukcyi Moiey wytknię-tych y wfałsemu przekonaniu dogodnych, a ofiarę Obywatelską zna-cznych podatkow lżeyszą y powetować się mogącą ukazuiących, uło-żony projekt mam honor podać do Łalki.

XVIII. 2. 1463